

Obecnie *Kronika* i tak jest dość obszerna. Z zasady unikałem inkrustowania jej cytataми, wyjątki są doprawdy nieliczne: gdybym obficie używał cytatów, zamieniłaby się ona nieuchronnie w rodzaj antologii mogącej liczyć nawet tysiące stron.

Każda kronika zakłada jakiś wybór, selekcję. Nie jest bowiem możliwe uwzględnienie wszystkich faktów i zdarzeń, natomiast można i czasami trzeba ją uzupełniać i aktualizować. To był również mój problem. Z wielu rzeczy świadomie rezygnowałem, przede wszystkim zaś bibliografia jest w wielu wypadkach zaledwie częściowa, a często nie ma jej w ogóle. Do kompletności w tym zakresie dążyłem tylko wtedy, gdy ze względu na cel i charakter tej książki wydało mi się to uzasadnione; we wszystkich innych wypadkach ewentualne uzupełnienia pozostawiam bliższej lub dalszej przyszłości. Na obecnym etapie nie są one według mnie niezbędne.

Na podstawie materiału zebranego w *Kronice* można zaprojektować niejedną antologię tekstów. Można także napisać wiele książek, nie mówiąc już o artykułach, „wykrawając” niejako z tego materiału tematy i zagadnienia.

Wyłaniają się trzy problemy dotyczące tej *Kroniki*: po pierwsze – jak powstawała, po drugie – jej przeznaczenie, wreszcie po trzecie – jej cel.

Powstawała ona przede wszystkim w wyniku żmudnych, długotrwałych i bardzo pracochłonnych kwerend biblioteczno-archiwalnych oraz spotkań z osobami zainteresowanymi tą problematyką. Jeśli chodzi o sytuację sprzed roku 1945, wydaje się to oczywiste, nie było wtedy odpowiedników *Bibliografii Zawartości Czasopism* i *Polskiej Bibliografii Literackiej*, jednak okazało się, że również około 80 procent informacji oraz danych bibliograficznych, odnoszących się do lat 1945–2000, na próżno byłoby szukać w dwóch wymienionych podstawowych przecież bibliografiach. Jeśli coś się zachowało, trzeba to dopiero odszukać w rozproszonych zbiorach różnych bibliotek i archiwów. Nie potrzebuję zapewniać, że jest to praca wymagająca doprawdy benedyktyńskich cnót i nigdy nie ma pewności, że dotarło się do wszystkich źródeł, raczej można przyjąć, że jest to bardzo mało prawdopodobne.

Z natury rzeczy skupiłem się na materiałach w języku polskim, ale literatura przedmiotu obejmuje również tak zwane języki kongresowe. Nie gromadziłem literatury w językach azjatyckich. To ostatnie będzie zadaniem dla orientalistów.

(peg), *Chiński Teatr Cieni*, „Express Wieczorny” 19 IX 1985, nr 183; J.K., *Chiński Teatr Cieni*, „Trybuna Ludu” 20 IX 1985, nr 220, s. 3; (tk), *Cienie i marionetki z Chin*, „Życie Warszawy” 24 IX 1985, nr 223; Jarosław Komorowski, *Z wizytą u nas. Teatr cieni z Chin*, „Teatr Lalek” 1985, nr 4, s. 18 [1 il.]; Jan Kłossowicz, *Chińskie cienie*, „Literatura” 1986, nr 1, s. 54–55; Małgorzata Dzieduszycka, *Chińskie cienie. Występy Teatru Cieni Prowincji Hunan w Warszawie i we Wrocławiu*, „Teatr” 1986, nr 2, s. 25.

21 IX. Z okazji występów Międzynarodowego Centrum Twórczości Teatralnej w Paryżu, pod kierunkiem Petera Brooka, z *Mahabharatą* w Atenach (premiera 7 czerwca 1985 roku na Festiwalu w Awinionie, w kamieniołomie Boulbon) „Życie Warszawy” zamieszcza wywiad swojego korespondenta z reżyserem, a także zapowiedź o przygotowaniach do prezentacji tego przedstawienia w Polsce: Władysław Serwatowski, *Z Peterem Brookiem pod Akroplem*, „Życie Warszawy” 21–22 IX 1985, nr 221, s. 9. Brook powiedział m.in.: „Do Polski chętnie przyjadę, jeżeli otrzymam zaproszenie dla zespołu. Chęć spotkania się z przyjaciółmi jest bowiem zawsze ważniejsza niż organizacyjne kłopoty, które z pewnością pokonamy [...]”. Po czym następuje taki komentarz dziennikarza: „To już coś! Słyszałem zresztą od menadżera Międzynarodowego Centrum Twórczości Teatralnej, że nasz «Pagart» koresponduje już z Paryżem na temat zaproszenia tego spektaklu”. Nic z tych obietnic nie zostało jednak spełnione.

15 X. Bydgoszcz, Opera; 19 X. Gdańsk, Opera Bałtycka; 24 X. Warszawa, Teatr Wielki. Yuko Arata z Japonii występowała jako Suzuki w *Madame Butterfly* Giacomina Pucciniego.

13 XI. Bydgoszcz, Opera. Mete Uğur z Turcji jako Germent w *Traviacie* Giuseppe Verdiego.

Grudzień. Warszawa, PWST im. Aleksandra Zelwerowicza. Warsztat studentów III roku studiów pod kierunkiem prof. Tadeusza Łomnickiego: *Siakuntala czyli Pierścień fatalny* Kalidasy. Przekład z oryginału indyjskiego Stanisław Schayer. Opiekun roku doc. Aleksandra Ślaska. Inscenizacja, opracowanie tekstu i reżyseria Tadeusz Łomnicki. Muzyka Jerzy Satanowski. Scenografia Ryszard Grajewski. Ruch sceniczny Ryszard Olesiński. Układ tańca Danuta Kuczyk-